

## UZASADNIENIE WYROKU

Powód M. J. reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika wniósł przeciwko pozwanemu Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W. o zapłatę kwoty 10.787,87 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 23 czerwca 2015 r. do dnia zapłaty. W uzasadnieniu pozwu wskazał, że pojazd powoda w dniu 8 marca 2014r. uległ uszkodzeniu wskutek kolizji drogowej spowodowanej przez innego uczestnika ruchu drogowego, który posiadał ubezpieczenie OC w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. W dniu 8 kwietnia 2014r. pozwany uznał swoją odpowiedzialność i na podstawie kalkulacji naprawy wypłacił powodowi kwotę 17.587,27 zł, w tym 12.441 zł tytułem odszkodowania (koszt naprawy pojazdu), 307,50 zł za holowanie, 338,20 zł za transport osób i 4500 zł wynajęcie pojazdu zastępczego. Powód zakwestionował kalkulację sporządzoną przez pozwanego. Wykonana na jego zlecenie kalkulacja naprawy pojazdu wskazuje bowiem iż koszt naprawy pojazdu wynosi 23.523,87 zł, dlatego powód dochodzi od pozwanego zapłaty kwoty 10.787,87 zł tytułem dodatkowej odszkodowania za naprawę pojazdu. Ponadto wskazał, że pozwany ograniczył wypłatę odszkodowania za pojazd zastępczy do kwoty 250 zł miesięcznie, podczas gdy powód zapłacił za każdy dzień wynajmu pojazdu kwotę 290 zł, co przy okresie trwania najmu pojazdu (18 dni) daje kwotę 5220 zł, podczas gdy pozwany wypłacił dotychczas kwotę 4500 zł. Do wypłaty pozostała zatem kwota 720 zł.

W odpowiedzi na pozew pozwany Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu podniósł że wypłacone odszkodowanie wyczerpuje roszczenia powoda z tytułu szkody w pojeździe, albowiem powód nie wykazał za pomocą stosownego rachunku, że poniósł wyższe koszty naprawy pojazdu. Powód bowiem nie wykazał, że dokonał naprawy pojazdu po uszkodzeniu. Nadto zakwestionował legitymację czynną powoda w procesie. Co do żądania zapłaty w zakresie kosztów najmu pojazdu zastępczego pozwany wskazał, że nie kwestionuje ilości dni najmu tego pojazdu (18), a jedynie stawkę wskazaną przez powoda na poziomie 290 zł za dobę najmu, podczas gdy zdaniem pozwanego ta stawka nie powinna przekraczać 250 zł.

Pismem z dnia 10 marca 2016r. powód rozszerzył powództwo o dalszą kwotę 317,70 zł, dochodząc łącznie kwoty 12.441,57 zł (k.99 akt).

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Dnia 8 marca 2014 r. w S. doszło do kolizji drogowej między pojazdem V. (...) kierowanym przez A. S. a R. (...) nr rej. (...), posiadaczem którego był wówczas powód M. J. z tytułu umowy leasingu. Sprawcą zdarzenia był kierujący samochodem V. (...), posiadający ubezpieczenie OC pojazdu w Towarzystwie (...) Spółce Akcyjnej w W..

Na skutek tego zderzenia pojazd R. (...) nr rej. (...) uległ uszkodzeniu.

### **Bezsporne**

Powód zgłosił szkodę u pozwanego. Pozwany sporządził kalkulację naprawy ustalając zakres uszkodzeń oraz koszt naprawy na kwotę 12.441,57 zł. Taka kwota została przyznana powodowi na mocy decyzji z dnia 8 kwietnia 2014r. Nie uwzględnił jako elementu koniecznego do wymiany poprzeczki zderzaka T, przyjął stawkę za roboczogodzinę za prace naprawcze na poziomie 60 zł. Powód nie zgadzając się w wysokości przyznanego odszkodowania zlecił sporządzenie prywatnej kalkulacji kosztów naprawy swego pojazdu. Kalkulację taką sporządził (...) Spółka z o.o. (...) w S. przy ul. (...). W kalkulacji tej wskazano, że koszt naprawy pojazdu powoda wyniósłby, przy dokonaniu naprawy w tym miejscu, kwotę 23.523,87 zł. Powód uznając odszkodowanie wypłacone przez pozwanego za zaniżone, odwołał się od jego decyzji wnosząc o dopłatę różnicy między kwotą wypłaconą a tą ustaloną w kalkulacji naprawy sporządzonej przez (...) Sp. z o.o. w S.. Odwołanie to nie odniosło jednak rezultatów. Pozwany w piśmie z dnia 23 czerwca 2015r. wskazał, że brak jest podstaw do wypłaty dalszych kwot, bowiem powód nie wykazał przy pomocy faktury VAT, że koszty naprawy faktycznie poniesionej są wyższe niż wypłacona kwota. Pozwany wskazał, że jeśli powód tę okoliczność wykaże, pozwany ponownie rozpatrzy tę kwestię.

**Dowód :**

- decyzja ubezpieczeniowa k.8;
- kalkulacja odszkodowania k.9;
- wycena szkody k.45-47
- kalkulacja naprawy k.10-13;
- odwołanie k.14,
- pismo pozwanego z dnia 23 czerwca 2015r. k.15;

M. J. prowadzi działalność gospodarczą polegającą na świadczeniu usług w zakresie transportu, w tym w 90% transportu medycznego dla szpitali na terenie całego kraju, polegającego na przewożeniu pacjentów dializowanych. Uszkodzony samochód R. (...) nr rej. (...) został przez niego nabyty wraz z 4 innymi pojazdami jako nowy w 2011r., w ramach wyprzedaży samochodów z poprzedniego rocznika (2010). Powód w dacie szkody był posiadaczem samochodu na podstawie umowy leasingu z (...) Sp. z o.o. w W., służył powodowi do wykonywania tej działalności. Nie był wcześniej uszkodzony, był serwisowany.

Pojazd bezpośrednio po uszkodzeniu powód oddał do warsztatu samochodowego w G. prowadzonego przez J. Ż., który dokonał całkowitej naprawy pojazdu w sposób przywracający pojazd do stanu sprzed szkody oraz wszelkie walory estetyczne pozwalające powodowi na dalsze wykorzystywanie pojazdu do usług transportowych. Użyto do naprawy części nowych oryginalnych. Powód zapłacił za tą naprawę, nie pamięta jednak ile. J. Ż. naprawiał i naprawia także inne pojazdy powoda. Czasem zdarza się, że kilka pojazdów powoda jest uszkodzonych jednocześnie. Faktury VAT dla powoda J. Ż. wystawia nieraz zbiorczo, nie zaś za naprawę każdego pojazdu osobno.

**Dowód:**

- przesłuchanie powoda M. J. k.116-117;

Koszt naprawy pojazdu powoda na skutek zdarzenia, dokonany w autoryzowanej stacji obsługi pojazdów R. ( (... ) Sp. z o.o. w S. - obecnie zlikwidowany) na dzień 8 marca 2014r. wyniósłby 22.827,14 zł brutto przy użyciu części nowych oryginalnych oraz stawek za roboczogodzinę 140 zł netto.

**Dowód:**

- opinia biegłego R. S. k.72-85;

Z powodu uszkodzenia pojazdu powoda M. J. wynajął w EC Transfery R. B. w G. samochód zastępczy marki O. (...) (9 osobowy) nr rej. (...) w celu wykonywania swej działalności gospodarczej. Najem ten trwał w okresie od 8 marca 2014r. do 26 marca 2014r. do godziny 16.00. Z tego tytułu wynajmu jacy pojazd wystawił powodowi w dniu 26 marca 2014r. fakturę VAT na kwotę 5220 zł, tj. przy przyjęciu stawki za 1 dobę najmu pojazdu w kwocie 290 zł.

**Dowód :**

- faktura VAT nr (...) k. 14;

Średni koszt wynajmu pojazdu służącego do przewozu osób, z 9 miejscami siedzącymi o parametrach zbliżonych do pojazdu powoda, który uległ uszkodzeniu, wyniósł w marcu 2014r. 347,90 zł brutto (282,85 zł netto).

Pozwanemu zostało zgłoszone również roszczenie z tytułu zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego w okresie od dnia 8 marca do 26 marca 2014r. na podstawie ww. faktury. Pozwany nie negocjował okresu trwania najmu pojazdu

zastępczego, jednakże wypłacił świadczenie z tego tytułu w kwocie 4500 zł, tj. przy przyjęciu stawki dobowej za najem na poziomie 250 zł. Odwołanie powoda w tym zakresie nie przyniosło rezultatu.

**Dowód :**

- opinia biegłego R. S. k.72-85;
- decyzja ubezpieczeniowa k.8;
- odwołanie k.14,
- pismo pozwanego z dnia 23 czerwca 2015r. k.15;

M. J. po okresie leasingu pojazdu R. (...) stał się jego właścicielem w dniu 25 kwietnia 2014r. Obecnie pojazd ma nadany numer rejestracyjny (...) 58 i jest sprawny technicznie oraz dopuszczony do ruchu.

**Dowód:**

- kopia dowodu rejestracyjnego k.51-52;
- kopia karty pojazdu k.53-54.

**Sąd zważył, co następuje.**

Powództwo okazało się zasadne jedynie w niewielkiej części.

Pozwany Towarzystwo (...) S.A. w W. ponosi odpowiedzialność z tytułu umowy odpowiedzialności cywilnej zawartej ze sprawcą szkody. Podstawę prawną powództwa stanowi art. 415 k.c. i art.34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003r. Nr 124, poz. 1152 ze zm.), zgodnie z którym z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia.. Jak natomiast stanowi art. 363 § 1 k.c., naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże, gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Z powyższego jednoznacznie wynika, że szkoda sprowadza się do ogółu dolegliwości powstałych w wyniku uszczuplenia majątku poszkodowanego. Co do zasady odpowiedzialność odszkodowawcza spoczywa wówczas na sprawcy powodującego ją zdarzenia. Odpowiedzialność pozwanego za naprawienie szkody powstałej w mieniu powoda nie budziła na gruncie niniejszej sprawy wątpliwości, w związku z jednoznaczną treścią powyższej normy, a ponadto przyznaniem przez pozwanego powodowi odszkodowania z tytułu zdarzenia szkodowego, jednak zdaniem powoda nie w pełnej wysokości. Wobec tego kwestią sporną pozostawała wysokość ostatecznego odszkodowania należnego poszkodowanemu z tytułu naprawy pojazdu oraz wysokości kosztów najmu pojazdu zastępczego.

Zdaniem sądu strona powodowa w sposób, w jaki prowadziła proces, nie zdołała wykazać zasadności swego roszczenia w zakresie odszkodowania za uszkodzenie pojazdu.

Pozwany wypłacił powodowi kwotę 12.441,57 zł jako całkowity koszt naprawy pojazdu i jego zdaniem kwota ta w całości wyczerpała roszczenie powoda z tytułu odszkodowania za zdarzenie objęte odpowiedzialnością ubezpieczyciela. Strona powodowa konsekwentnie negocjowała tę okoliczność, zarówno na etapie postępowania likwidacyjnego, jak i w sądzie w toku procesu, podnosząc zaniżenie wysokości odszkodowania oraz wskazując na konieczność wymiany jednego z kwestionowanych przez pozwanego elementów pojazdu, tj. poprzeczki zderzaka T. W celu udowodnienia swych twierdzeń strona powodowa wniosła o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej

i rekonstrukcji zdarzeń drogowych na okoliczność faktycznej wysokości kosztów naprawy samochodu powoda w autoryzowanej stacji obsługi pojazdów R.. Sąd dopuścił taki dowód na rozprawie w dniu 13 października 2015r.

Biegły sądowy z zakresu techniki samochodowej, wyceny wartości oraz kosztów naprawy pojazdów samochodowych R. S. w swej opinii ze stycznia 2016r. ustalił, że koszt naprawy pojazdu powoda na skutek zdarzenia, dokonany w autoryzowanej stacji obsługi pojazdów R., tj. w (...) Sp. z o.o. w S. - obecnie zlikwidowanym, na dzień 8 marca 2014r. wyniósłby 22.827,14 zł brutto przy użyciu części nowych oryginalnych oraz stawek za roboczogodzinę 140 zł netto. Jednocześnie - co istotne - wskazał, że nie jest w stanie oszacować kosztów faktycznie dokonanej naprawy pojazdu przez powoda, albowiem brak jest dowodów wskazujących na poniesione koszty naprawy (np. faktur za części zamienne). W pozwie powód nie powoływał się na okoliczność, aby dokonał naprawy pojazdu, ograniczając się w zasadzie do twierdzeń co do możliwości i zasadności naprawy pojazdu w autoryzowanej stacji pojazdów R.. Co więcej, nie uzasadniał w żaden sposób tego stanowiska, aby naprawa wyłącznie w autoryzowanej stacji obsługi pojazdów mogła przywrócić pojazd do stanu poprzedniego. Na rozprawie w dniu 28 kwietnia 2016r. powód przesłuchiwany w charakterze strony zeznał, że pojazd którego sprawa dotyczy, został naprawiony niezwłocznie po uszkodzeniu, a naprawy tej dokonano na zlecenie powoda w warsztacie samochodowym w G. u pana Ż., który naprawia większość pojazdów powoda. Powód nie wskazał, aby jakkolwiek część tej naprawy została wykonana w (...) R.. Z zeznań samego powoda wynika, że pojazd ten został naprawiony w całości, w sposób prawidłowy i rzetelny, przywracający pojazd do stanu sprzed szkody oraz w sposób zapewniający estetykę pojazdu, co jest istotne przy wykonywaniu działalności powoda. Pomimo faktu dokonania naprawy uszkodzonego pojazdu powoda i to niezwłocznie po jego uszkodzeniu strona powodowa prowadziła proces tak, jakby naprawa pojazdu nie została dokonana, co jest sprzeczne z prawdą, skoro sam powód przyznał, że takiej naprawy dokonał. Należy wskazać, że zgodnie z treścią art. 361 § 1 i 2 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządono. Przepis ten wyraża zasadę pełnego odszkodowania, w myśl której naprawienie szkody ma zapewnić całkowitą kompensatę doznanego przez poszkodowanego uszczerbku, zaś wysokość tej kompensaty jest uzależniona od poniesionego uszczerbku. Zwrócić należy uwagę na stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale z dnia 13 czerwca 2003r. w sprawie III CZP 32/03, zgodnie z którym odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu ustalone według cen występujących na lokalnym rynku. W uzasadnieniu tej uchwały wskazano, że efekt w postaci naprawienia osiągnięty zostaje wtedy, gdy w wyniku prac naprawczych uszkodzony pojazd doprowadzony zostaje do stanu technicznej używalności odpowiadającej stanowi przed uszkodzeniem. Zgodnie z zasadą pełnej kompensaty szkody poszkodowany będzie mógł domagać się od podmiotu odpowiedzialnego odszkodowania obejmującego poniesione koszty wspomnianych prac naprawczych. Sąd Najwyższy zaznaczył, że za "niezbędne" koszty naprawy pojazdu należy uznać takie koszty, które zostały poniesione w wyniku przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu jego technicznej używalności istniejącej przed wyrządzeniem szkody, przy zastosowaniu technologicznej metody odpowiadającej rodzajowi uszkodzeń pojazdu mechanicznego.

Co do zasady należy zgodzić się z tym, że obowiązek naprawienia szkody nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawić. Wówczas bowiem określenie wartości uzasadnionej ekonomicznie naprawy wyznaczającej wysokość należnego odszkodowania polega na hipotetycznym ustaleniu, jakie wydatki należałoby ponieść, aby doprowadzić pojazd do należytego stanu. Niemniej jednak powyższe hipotetyczne ustalenia bez wątpienia tracą na aktualności w przypadku dokonania przez poszkodowanego naprawy samochodu. Skoro bowiem odszkodowanie ma pokryć istniejący po stronie poszkodowanego uszczerbek, to w sytuacji, gdy doszło do naprawy pojazdu, obowiązek odszkodowawczy istniejący po stronie pozwanego ubezpieczyciela będzie obejmował wyłącznie faktycznie poniesione i wykazane wydatki, które doprowadziły uszkodzony pojazd do stanu sprzed wystąpienia szkody.

Skoro powód dokonał naprawy uszkodzonego pojazdu, należało ocenić, czy naprawa ta doprowadziła pojazd do stanu technicznej używalności. Sam powód zeznawał, że naprawa pojazdu została dokonana przy pomocy części

nowych oryginalnych, w warsztacie samochodowym dokonującym napraw uszkodzonych pojazdów, a nadto że przywróciła pojazd do stanu technicznego i estetycznego sprzed szkody, co dla powoda było szczególnie istotne z uwagi na specyfikę wykonywanej działalności. Skoro celem odpowiedzialności odszkodowawczej jest wyłącznie usunięcie uszczerbku wywołanego kolizją, a z chwilą dokonania naprawy pojazdu szkoda poszkodowanego konkretyzuje się, to w tej sytuacji pominięcie realnie poniesionych kosztów naprawy pojazdu i oparcie się na hipotetycznie ustalonych kosztach takiej naprawy, mogło prowadzić do wzbogacenia poszkodowanego, co jest oczywiście niedopuszczalne. W niniejszej sprawie zresztą dalece prawdopodobne, skoro powód zażądał zwrotu kosztów naprawy według stawek i cen oferowanych w autoryzowanej stacji obsługi pojazdów R., gdzie wiadomo, że ceny są najwyższe w całym sektorze warsztatów naprawczych, podczas gdy faktycznie naprawy dokonał w innym, nieautoryzowanym warsztacie naprawczym. Powód nie kwestionował, aby dokonana naprawa pojazdu doprowadziła pojazd do stanu sprzed szkody, samochód jest sprawny, dopuszczony do ruchu, ma ważne badania techniczne, a samochód od daty naprawy jest w stałej eksploatacji, co oznacza, że naprawa była definitywna i docelowa, nie zaś prowizoryczna.

Z tych względów istniała podstawa do przyjęcia, że szkoda powoda sprowadza się do kosztów poniesionych na dokonanie naprawy samochodu oraz utraty wartości tak naprawionego pojazdu w stosunku do takiej wartości sprzed zaistnienia szkody. Te dwie kwoty w sposób zupełny odzwierciedlają uszczerbek majątkowy po stronie powoda w rozumieniu art.361§2 k.c. Skoro powód poniósł konkretne wydatki na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody, to brak jest podstaw do przyjęcia, że miarodajne do ustalenia poziomu szkody byłyby hipotetyczne, ustalone w drodze dowodu z opinii biegłego koszty dokonania naprawy pojazdu. Powód winien był bowiem w procesie przedstawić rachunki czy faktury obrazujące, ile rzeczywiście wydał na naprawę samochodu, a tego strona powodowa nie uczyniła. Powód podczas przesłuchania nie potrafił nawet w przybliżeniu wskazać kosztów dokonanej naprawy pojazdu, nie przedstawił w rzeczywistości żadnego dowodu wskazującego na wysokość faktycznie poniesionych kosztów naprawy. Zdaniem sądu uzyskanie takiego dowodu celem wykazania okoliczności tak istotnej w przedmiotowej sprawie nie przekraczało możliwości powoda, który - jak sam wskazał, rozliczał się z panem Ż. za naprawy pojazdów, co więcej, uszkodzeniu ulegało wiele jego pojazdów, zatem niewątpliwie znał procedurę obowiązującą przy dochodzeniu odszkodowania, w tym stanowisko zakładów ubezpieczeń co do wykazywania faktycznie poniesionych kosztów naprawy pojazdu. Skoro za naprawy pojazdów płacił osobie wykonującej naprawę, z pewnością mógł żądać wydania rachunku czy faktury obrazujących wysokość poniesionych kosztów związanych z naprawą pojazdu. Powód jednak nie przedstawił takiego dowodu w sprawie ani żadnego innego pozwalającego sądowi ustalić rzeczywiste i faktycznie poniesione koszty naprawy pojazdu. W tej sytuacji stwierdzić należało, że powód nie wykazał wysokości kosztów rzeczywiście poniesionych na naprawę samochodu R. (...), a od początku była to okoliczność istotna dla rozstrzygnięcia sprawy i kwestionowana przez stronę pozwaną.

Tym samym dowód z opinii biegłego R. S., którego treści sąd nie kwestionuje, okazał się nieprzydatny do ustalenia wysokości kosztów naprawy pojazdu powoda wskutek zdarzenia z dnia 8 marca 2014r. , albowiem dowodzi on jedynie tego, ile kosztowałyby naprawa pojazdu powoda w (...) R. i Syn w S. w marcu 2014r. Skoro naprawy tej nie dokonano właśnie tam, jest to dowód na okoliczność nieistotną, zważywszy na twierdzenie powoda ujawnione już po przeprowadzeniu tej opinii, że powód samochód naprawił i to w innym warsztacie. Nie ma bowiem żadnego dowodu wskazującego na to, że w warsztacie, w którym powód naprawił pojazd, stosuje się takie same stawki co w ww. (...), a nadto, że powód także musiał dokładnie te koszty zapłacić za naprawę pojazdu. Jest to zresztą mało prawdopodobne, biorąc pod uwagę, że w autoryzowanej stacji obsługi pojazdów ceny są najwyższe w całym sektorze warsztatów naprawczych, podczas gdy faktycznie naprawy dokonał w innym warsztacie, a nadto powód pozostawał - w racji branży, w której prowadzi działalność - w stałym relacjach z J. Ż., zatem niewykluczone, że z uwagi na ilość dokonywanych napraw w tym warsztacie uzyskiwał rabaty na usługi.

Skoro powód nie poniósł kosztów naprawy pojazdu na poziomie wskazywanym pozwie i wynikającym z opinii biegłego sądowego, brak było podstaw do tego, aby taką kwotę mu zasądzić, nawet jeśli hipotetyczne koszty naprawy w autoryzowanej stacji obsługi pojazdów wyniosłyby 22.827,14 zł. Powód nie sprostował spoczywającemu na nim z mocy art.6 k.c. ciężarowi dowodowemu wykazania wysokości poniesionej szkody, tj. nie wykazał, ile dotychczas przeznaczył

na naprawę pojazdu, to w tym zakresie żądanie powoda nie mogło zostać uwzględnione. Zatem żądanie zapłaty kwoty 11.105,57 zł są oddalił jako niezasadne.

W zakresie drugiej części żądania powoda, tj. kwoty **720 zł** z tytułu kosztów najmu pojazdu zastępczego należy stwierdzić, że żądanie to okazało się zasadne w całości. Pozwany nie kwestionował samej zasady roszczenia z tytułu najmu pojazdu zastępczego ani też ilości dni najmu pojazdu zastępczego (18), a jedynie wysokość stawki dobowej najmu pojazdu zastępczego wskazywanej przez stronę powodową, to jest 290 zł brutto, uznając roszczenie w tym zakresie co do kwoty 250 zł za dobę. Co istotne, powód poniósł koszty najmu pojazdu zastępczego w łącznej kwocie 5.220 zł, przy przyjęciu dziennej stawki 290 zł, zatem stanowisko pozwanego odmawiające wypłaty odszkodowania w tej części byłoby słuszne tylko przy wykazaniu, że średni koszt wynajmu pojazdu nie przekraczał kwoty 250 zł za dobę i powód mógł bez przeszkód wynająć samochód za tą niższą stawkę. Powód na okoliczność ustalenia średniej dobowej stawki na najem pojazdu zastępczego zbliżonego parametrami do uszkodzonego pojazdu wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego. Biegły sądowy R. S. wskazał, że średni koszt wynajmu pojazdu służącego do przewozu osób, z 9 miejscami siedzącymi o parametrach zbliżonych do pojazdu powoda, który uległ uszkodzeniu, wynosił w marcu 2014r. 347,90 zł brutto (282,85 zł netto), a zatem kwota 290 zł (brutto) w całości mieści się w stawce przyjętej w firmie, w której powód pojazd zastępczy wynajął. Powód uzyskał od pozwanego odszkodowanie w kwotach brutto, gdyż jak wskazał, prowadzona działalność gospodarza nie jest obciążona podatkiem VAT, zatem sąd brał pod uwagę wartości brutto wskazane z opinii biegłego.

Poza tym należy podkreślić, że poszkodowany nie jest zobowiązany, aby w sytuacji powstania szkody w jego mieniu, podejmować szczególnych wysiłków zmierzających do minimalizacji kosztów czynności podejmowanych w celu tymczasowego usunięcia jej skutków. Tym samym nie jest zobowiązany do dogłębnej analizy ofert przedsiębiorstw wynajmujących pojazdy w celu wyboru najtańszej z nich. Poszkodowany, zachowując racjonalizm i kierując się zasadą przeciwdziałania powiększaniu szkody, ma jednak pełne prawo wyboru adekwatnej oferty, zaspokajającej jego rzeczywiste, uzasadnione potrzeby i w miarę możliwości odpowiadającej standardowi uszkodzonego pojazdu. Mając powyższe na uwadze, sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 720 zł z tytułu kosztów najmu pojazdu zastępczego (pkt I wyroku).

W pozostałym zakresie powództwo jako niezasadne podlegało oddaleniu (pkt II wyroku).

O odsetkach orzeczono na podstawie art.481 k.c. Strona powodowa domagała się zasądzenia odsetek od 23 czerwca 2014 roku. Zgodnie z przepisem art.14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003r. Nr 124, poz. 1152) zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W terminie, o którym mowa w ust. 1, zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania. Szkada powoda została zgłoszona pozwanemu niezwłocznie po powstaniu szkody, a decyzja w sprawie przyznania odszkodowania została wydana w dniu 8 kwietnia 2014r i obejmowała ona także koszty najmu pojazdu zastępczego. Faktura VAT za najem pojazdu została wystawiona w dniu 26 marca 2014r., a zatem roszczenie w tym zakresie mogło zostać zgłoszone najwcześniej w tej dacie. Niewątpliwie w dniu 8 kwietnia 2014r. takie żądanie zostało złożone, bo zostało objęte decyzją dotyczącą szkody powoda, zatem najpóźniej 30 dni od tej daty pozwany pozostawał w opóźnieniu w wypłacie brakującej części świadczenia z tego tytułu. Tym samym żądanie odsetek od dnia 23 czerwca 2015r. (a zatem kolejnego roku) zasługuje na uwzględnienie, albowiem w tym czasie pozwany znajdował się już w stanie opóźnienia w spełnieniu świadczenia.. Mając to na uwadze sąd uznał, że żądanie odsetek od dnia 23 czerwca 2015r. jest w całości zasadne. Tym samym

zasądził od kwoty 720 zł odsetki ustawowe od dnia 23 czerwca 2015r. Przy czym uwzględnił zmiany w przepisach kodeksu cywilnego dotyczące odsetek ustawowych. Do dnia 31 grudnia 2015r. funkcjonowały odsetki ustawowe, regulowane w przepisie art. 481§2 kodeksu cywilnego. Z dniem 1 stycznia 2016r. doszło do zmiany tego przepisu i obecnie przepis ten brzmi: jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Jednakże gdy wierzytelność jest oprocentowana według stopy wyższej, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy. Tym samym od dnia 1 stycznia 2016r. istniała podstawa do zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie, gdyż odsetki ustawowe już nie istnieją. Mając powyższe na uwadze sąd zasądził od kwoty 720 zł odsetki ustawowe od dnia 20 lipca 2013r. do dnia 31 grudnia 2015r. oraz odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu oparto o dyspozycję przepis art. 100 § 1 k.p.c.. Mając na uwadze, że żądanie powoda zostało uwzględnione w nieznacznej części (6,5%), zasadnym było stosunkowe rozdzielanie kosztów procesu. Na koszty procesu poniesione przez powoda złożyły się: opłata sądowa w wysokości 540 zł, wynagrodzenie adwokackie pełnomocnika powoda w kwocie 2400 zł, ustalone zgodnie z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 r. poz. 461), opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł, oraz wynagrodzenie biegłego w kwocie 480,22 zł (połowa wynagrodzenia przyznanego biegłemu), łącznie 3437,22 zł. Pozwany poniósł koszty procesu: wynagrodzenie adwokackie pełnomocnika powoda w kwocie 2400 zł, ustalone zgodnie z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu, opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł, oraz wynagrodzenie biegłego w kwocie 480,22 zł (połowa wynagrodzenia przyznanego biegłemu), łącznie 2897,22 zł. Powód wygrał proces w 6,5%, zatem należy mu się zwrot kosztów w tym zakresie, co daje kwotę 223,41 zł. Pozwany wygrał proces w 93,5%, zatem należy mu się zwrot kwoty 2.708,90 zł. Po odjęciu kwoty mniejszej od większej otrzymujemy kwotę 2.485,49 zł i jest to kwota, jaką powód jako przegrywający proces w znacznej części powinien zwrócić pozwanemu tytułem kosztów procesu. Mając to na uwadze, sąd w pkt III sentencji orzeczenia zasądził od powoda na rzecz pozwanego tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę 2485,49 zł.

Obie strony uiściły zaliczki na poczet opinii biegłego: powód w kwocie 1000 zł, pozwany 500 zł. Wynagrodzenie przyznane biegłemu R. S. wyniosło 960,44 zł, co po podzieleniu na dwa daje kwoty po 480,22 zł. Zatem w pkt IV wyroku sąd zwrócił powodowi kwotę 519,78 zł tytułem zaliczki, która nie zastała w procesie wykorzystana, zaś w pkt V wyroku pozwanemu kwotę 19,78 zł z tego samego tytułu.

SSR Magdalena Dąbrowska

## ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

(...)

3. (...)

G., dnia 27 maja 2015r.